

Poniedziałek.

Przez Najwyższy Rozkaz dzienny, w wdziale wojennym, 14go Listopada, z orszaku J. C. Mości Jenerał-Major *Kuszelew*, naznaczony został czasowym Wojennym Gubernatorem Gubernji M'ńskiej, z pozostaniem w orszaku N. CESARZA, na miejsce Jenerał-Adjutanta *Jafimowicza 1go*.

Przez Najwyższy Rozkaz z dnia 24 Listopada (v. s.) do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Prezydujący w Radzie Ministra, Starszy Członek tejże, Tajny Radca *Trojnicky*, mianowany został Towarzyszem Ministra.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do dnia $3\frac{1}{5}$ Grudnia: r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 94, na które, tudzież na dawniejsze, w 356 wnioskach, złożono rs. 4,496 kop: 40. Na żądanie zaś 89 Uczestników (prócz procentu rsr. 87 kop: $5\frac{1}{2}$ należnego za r. b. od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,635 kop: 58, i umorzyła książeczek 41. Przeto Uczestników 12,793, posiada kapitał rsr. 495.531 kop: 10. Prezes, *Wierniewicz*.—Naczelnik Kanc., *Słomiński*.

Romuald Sarnecki, Urzędnik Komissji Rz: Przychodów i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 33, onegdaj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok nastąpi dziś o godz: 2ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na którą Koledzy zmarłego zapraszają.

Marja Unieszowska, Córka Urzędnika Pocztowego, w 11ej wiosnie niewinnego życia, onegdaj na wieki zasnęła snem sprawiedliwych; wyprowadzenie ciała nastąpi dziś o godz: 1ej z południa, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Ś. p. Antoni Brodeł, Obywatel Miasta Stołecznego Warszawy, przeżywszy lat 46, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Pozostała wnuczką żoną, wraz z sześciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, na exportację zwłok, w dniu 26 b. m. we Czwartek, o godz: 2ej z południa, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mająca.

Józia Kratowska, pierwsza radość i pierwszy smutek rodziców, w d. 21 b. m. zasnęła w BOGU. Była szczęściem lat $2\frac{1}{2}$. Przeprowadzenie drogiej jej zwłok na cmentarz Powązkowski nastąpi dziś o godz: 2ej.

Dziś zmarł **Henryk Lessel**, b. Obywatel m. Warszawy. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godz: 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Ludwik Leveque, Dr Filozofji, znany tu od lat kilkunastu i powszechnie szanowany Nauczyciel prywatny, zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godz: 2ej z południa, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Karmelickiej, na cmentarz tegoż Wyznania.

Dnia 14go b. m. zmarł w Hanowerze znany kompozytor *Marschaer*, licząc lat 66.

Nestor skrzypków **Karol Lipiński**, zmarł w Poniedziałek d. 16go b. m. rano, w majątności swojej Urlowie w Złoczowskim, dokąd niedawno z Drezna przybył.

W Wiedniu zmarł **Gustaw Lapeyrière**, Francuz, naczelnym Dyrektor Towarzystwa kolei południowej, dzierżawionej przez zagranicznych przedsiębiorców.

Trzy lata mija, jak STWÓRCA Najwyższy, Niepojęty w swoich wyrokach, zabrał z tego świata dwóch Aniołków: *Jasia i Adasia*, w miesiąc jednego po drugim, a z niemi tyle szczęścia i nadziei w boleści i smutku pozostałych Rodziców. Poddając się w pokorze Św. Woli BOGA, na ich drogą pamiątkę, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 3, z prośbą o rozdzielenie pomiędzy sześciu bardzo biednych chłopczyków, ich rówieśników, po lat 11cie i 9 liczących, aby ci, pomodlili się do BOGA, za ich niewinne dusze; oraz po kop: 25 na światło: przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża; przed statką MATKI BOŻKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Kapucynów*, i przed Dobroczytnością.

Na Świąta NARODZENIA CHRYSZTUSA PANA, zawsze poruszały się chrześcijańskie serca i z hojną jałmużną śpieszyły; aby uczcić DZIECIĄTKO-JEZUS w ubogich, zimnem i głodem w suteranach lub pod strychem przejętych, a do naszej litości odzywających się. Zapewne Bracia w CHRYSZTUSIE raczyicie i teraz to samo uczynić i wspomnieć, że nadchodzi chwila, kiedy Arcy-Bractwo Adoracji N. SAKRAMENTU przy Kościele Panien *Sakramentek*, wyszukuje, zwiedza i pociesza wstydzących się zebrać, tych wszystkich, którym n'egdyś może świat zazdrościł losu, a którzy dziś, niepojętym wyrokiem OPATRZNOŚCI, doprowadzeni zostali do drugiej ostateczności, że dla siebie chleba nie mają, a dawniej innym dawali. Aby więc uczcić tę pamiątkę ludzkości, aby otrzeć niejedną łzę i z wątpliwych bez nadziei pociechy, na drodze ufności w OPATRZNOŚĆ i litość możniejszych, utrzymać; odrzućmy co zbyteczne, i poświęćmy to na ofiarę dla biednych, a TEN, który błogosławi nietylko czyny, ale i myśli nasze nad rodze cnoty, z Tronu Śwego w Niebiosach, ochroni nas i nasze dzieci od tak smutnej kolei, aby miały kiedyś wyglądać jałmużny. Na ten cel od Helci i Luci, złożono zł. 2.— (*Jedna z Czytel: Kurjera.*)

Pan St: za 7 rycin, przedstawiających sceny z dziejów naszych, przez *Szmuglewicza*, a wystawionych na sprzedaż w celu wsparcia biednej rodziny, daje rsr. 10. Kto da więcej?

Dla staruszki z Nowolipia Nro 2450, składam w Redakcji *Kurjera* złp. 2, prosząc o pomoc chrześcijańską dla niej. Otrzyście jej łzy, bo jej niedola powiększa się; córka jej, jedyna pomoc dla niej, dziś kaleka, ubóstwo powiększa zamiast pomocy. Pamiętajmy na radę Świątych: „Chcesz odbierać, dawaj; chcesz miłosierdzia, czyn miłosierdzie.”— (*Jedna z Czytel: Kurjerna.*)

Dyrektor Gimnazjum Realnego w Warszawie.— Podaje do wiadomości wszystkich PP. Majstrów i Fabrykantów, utrzymujących w swoich warsztatach terminatorów, iż zapis uczniów na rok 1862, we wszystkich szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnym w Warszawie i na Pradze, rozpocznie się zwykłym porządkiem z dniem 17 (29) Grudnia r. b.— Radca Kollegjalny, *Lyszkowski*. Sekretarz, *Maleszewski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 6 dla biednych, mianowicie: dla *Dobk*: rs. 1, dla *Narbut* rs. 1, dla *Pauliny Wolskiej* rs. 1, dla *Oczek*: rs. 1, dla chorej wdowy *Zofji Wolskiej* z małoletnimi dziećmi, z których jedno kaleka, przy ulicy Ogrodowej N° 844, rs. 1, i dla *Dorant*: rs. 1.— Od W. K. pozostałe z obrachunku zł. 9 gr. 8, na rzecz Tow. Dobroczynności.— Od *Józia D.* zł. 2 na światło przed statua *MATKI BOŻKIEJ* przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od F. K. rs. 1 dla powyższej *Zofji Wolskiej* pod Nrem 844.— Od E. W. rs. 1, i od *Loli* i *Andzi M.* rs. 1, dla dzieciak w Dobroczynności, na kolendę.— Od P. R. rs. 1 dla powyższej *Zofji Wolskiej* przy ulicy Ogrodowej Nro 844, i rs. 1 dla starca *Gólbiewskiego* na Tamce.

Składam w Redakcji *Kurjera* kop: 50, od malutkiego chłopczyka, dla sierotek w Dobroczynności, na kolendę, ażeby go BÓG chował i błogosławił, zachował mu Matkę, a Ojca natchnął. Chciał to sądzi w Dobroczynności, rozsądnemu człowiekowi, dla tego mogą być przyjęte, o to prosi życzliwa przyjaciółka i sierotka.— **

Zmarły *Xię Albert* był namiętnym miłośnikiem sztuk pięknych; rysował dobrze, znał się na muzyce i kilkakrotnie próbował sił swych w poezji. Był on bardzo popularnym w Anglii, gdzie opinia publiczna naznaczała mu drugorzędą rolę, niepozwalając mu wcale mieszać się do spraw państwa; rolę *Xię* spełniał z godnością. Jego powództwu należy przypisać pyszną wystawę powszechną w 1851 r.; pierwotnym zamiarem założycieli było ograniczenie jej tylko do przemysłu krajowego. *Xię Albert* w 1857 r. otrzymał tytuł *Xięcia-Mażłonka (Prince-Consort)*, był on ojcem 9ga dzieci.

Dnia 20 b. m. wieczorem, przybyło kilku Deputowanych do Krakowa, wracając z Wiednia do kraju, jako to: PP. *Diell*, *Wężyk* i *Dzieduszycki*; następnego dnia przyjeżdżają tamże zapewne wszyscy.

Znany ze swej pięknej gry na skrzypcach, Artysta P. *Lotto*, otrzymał od Króla *Wejmarskiego* tytuł nadwornego wirtuoza.

Komora Celna Granica.— W d. 18 (30) Grudnia r. b. w miejscu jej posiedzeń, sprzedawane będą przez publiczną licytację nisko ocenione towary, jako to: płótno i chustki płóciane, również towary konfiskowane, oszacowane w ogóle na rs. 1997 kop: 44.— Dyrektor, *Nabell*. P. o. Sekretarza, *Szotowski*.

Zwracamy na to uwagę, że *Astronomja* popularna, wydana w drukarni Banku z wielu drzeworytami, słżyć może za bardzo stosowny podarunek na gwiazdkę. Dostać ją można w księgarniach Warszawskich i na prowincji po cenie zł: 12 za exemplarz.

Dyrektor Dróg Żelaznych, Warsz.-Wied: i **Warszawsko-Bydgoskiej**, zawiadamia, iż w d. 25 b. m., to jest w pierwsze Święto *BOŻEGO NARODZENIA*, oprócz dwóch pociągów: pospiesznego (sznelcugu) do *Sosnowic* i *Granicy* o godz: 6tej z rana, oraz osobowego do *Sosnowic*, *Granicy* i *Kutna*, o godz: 10 min: 45 z rana,

z Warszawy do powyższych punktów, i napowrót do Warszawy wysyłanych, żadne inne pociągi w tym dniu kursować nie będą. W drugi zaś dzień tychże *Świąt*, czyli 26 b. m. i dni następnych, wszystkie znów pociągi, rozkładem jazdy ob ete, zwykle swe kursa odbywać będą.— *Rosenbaum*. Za Naczelnika Kanc.: F. *Olszewski*.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.— Rada Zarządzająca Towarzystwa, niniejszem zawiadamia posiadaczy akcji, że na zasadzie § 43 Ustawy, rozporządziła przedpłać na poczet dywidendy roku 1861, a mianowicie w wysokości 2½ od sta za pierwsze półrocze i podobnie 2½ od sta za drugie półrocze, razem pięć procent czyli rubli srebrem trzy na każdą akcję. Takowa przedpłata, uprzedzając zwykły termin wypłaty dywidendy corocznie w miesiącu *Lipcu* uskutecznianej, nastąpi w dniach od 15go do 31go *Stycznia* r. 1862, w *Kasie Głównej Dróg Żelaznych* w *Warszawie*, i w *Kasie Zjednoczenia Bankowo-Szląskiego* w *Wrocławiu*, za okazaniem właściwych kuponów, na których przedpłata rzezona będzie odstemplowana.

Nie jeden przechodząc przez *Krakowskie-Przedmieście* obok *Cukierni P. Conti*, rzuca tam okiem dla zaspokojenia ciekawości, z powodu przygotowań poczynionych na *Święta*. Pomijając inne a wyborowe przedmioty, należy tu wspomnieć o owych znanych pod tą firmą likierach, które współzawodnicząc z zagranicznymi, w niczem zupełnie im nie ustępują.

Niedosyć jest kupić *choinkę* na *Wigilję*, trzeba jeszcze oczekującej *dziatwie* przystroić takową. Owoż kto chce jej zrobić miłą niespodziankę, niech zwiedzi *cukiernię Pana Bisier*, przy ulicy *Przejazd* wprost *Długiej* Nr 649, a tam znajdzie pełno najróżnorodniejszych owoców cukrowych, wielce zbliżających się do natury, któremi bogato może upiększyć te tradycyjne drzewka. Obok tego *cukiernia P. Bisier* obfituje w wyborne *czokolady*, owoce *kandyzowane*, *pierniki*, *torty*, *marcepany*, a mianowicie w owe znane z swej doskonałości *strucle* *makowe*, *migdałowe*, i *świeże* a *pulchne* *gospodarskie* *ciasta*.

Obfitujący jak zwykle we wszelkie zasoby *magazy-Braci Lesser* przy ulicy *Rymarskiej*, pomnożył swój skład nowymi transportami, najrozmaitszych przedmiotów, które, jak wiadomo, odznaczają się zarówno *wybor*em *szczegól*ów jak i *doborem* *materiał*ów, a *przyt*em i *ceną* *przystępną*.

Nie możemy pominąć nie oddawszy należytej *sprawiedli*wości *cukierni* w *Kra*sińskim *ogrodzie*, od tylu lat znanej z *wybornej* *kawy* i *smacznych* *ciast*, tembardziej że na *nadchodzące* *Święta*, równie jak i inne, *zaopatrzyła* się we wszelkie *przysmaki*, to jest *cukry* i *doskonałe* *ciasta*.

J. Bulczyński, *Rewizor Dochodów Skarbowych* *Tabcac*nych, *wyjechał* do *Kalisza*.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 77; za *dukaty holenderskie* nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 40, dają rs. 3 kop: 35; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 10, *wartość* kuponu kop: 90; za *listy zastawne* *Ilgo Okresu*, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 9, dają rs. 15 kop: 6; *wartość* kuponu kop: 29½; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 k. 75, dają rs. 70 k. 33.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w *Urzędzie Konsumeyjnym* m. *Warszawy*, płacono za *wiadro* *okowity* próby 10ej, rs. 1 kop: 42½; za *garniec* kop: 46½.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 17go Grud.: — Królowa bawi ciągle w Windsorze. Jakkolwiek lekarze doradzali jej bezwzględny wyjazd na wyspę Wight, ale nie chciała rozstać się z miejscami, gdzie Małżonek jej wydał ostatnie tchnienie. Wyjazd zatem został odroczony. Xięcia *Walji* i Xiężniczka *Alceja*, nie odstępują od boku matki. Ostatnia ma towarzyszyć Królowej do Osborne, ale Następca tronu pozostaje, dla przewodniczenia przy pogrzebie orszakowi żałobnemu, łącznie ze spodziewanym tu Xięciem Następca Pruskim. — Uroczysty pogrzeb zwłok Xięcia *Alberta*, jeśli przygotowania pokończone zostaną, ma nastąpić w przyszły Poniedziałek, i to nie w nocy przy pochodniach, ale tak jak Xiężnej *Kent*, między 11tą a 12tą w południe. Zwłoki złożone zostaną do grobu Królewskiego, gdzie spoczywają najbliżsi krewni Monarchów panujących. Grób ten nie był otwierany od śmierci małżonki *Wilhelma IV. Globe* poświęca zmarłemu Xięciu obszerny artykuł, z uczuciem skreślony. *Daily-News* i *Post* zwracają uwagę na działalność naukową zmarłego, a szczególnie na zamiłowanie odczytywane dla nauk przyrodzonych. — *Times* stara się wykazać, jak wysokie powołanie oczekuje teraz Xięcia *Walji*, który powinien matce radą i poparciem zastąpić zgasłego małżonka. — Tenże dziennik ostro krytykuje także mowę *Lincolna*, jako ubogą w treść i jak najgorzej wystylizowaną. (St: Anz:).

AZJA. — Poczta Wschodnio-Indyjska nadeszła do Tryestu, przywiozła wiadomości datowane z Bombaj 18go, z Kalkuty 27 Listopada. Małżonka Gubernatora leneralnego *Canninga*, umarła w Kalkucie 18go t. m. na gorączkę. — Słynny przywódca powstańców *Niabot Singh*, został schwytyany. Siedlisko władz przeniesione zostało z Kalkuty do Simla. — Z Kabulu donoszą, że *Dost Mahomet*, pogodził się z władcą Heratu. (Wien: Ztg:).

BELGJA. Bruksella, 18 Grud.: — Doniesienie, iż Król *Leopold* wyjechał do Londynu, nieprawda się. Nie wiadomo kiedy ten Monarcha wyjeżdża, a nawet czy wyjedzie. (Ind: Bel:).

FRANCJA. Paryż, 16go Grud.: — *Monitor* donosząc o skonie Xcia *Alberta*, Małżonka Królowej Angielskiej, dodaje co następuje: „Ten smutny wypadek, ten skon przedwczesny, pogrąży w żałobę dostojną Królowę Wielkiej Brytanji, Królewską Angielską rodzinę i naród Angielski. Cesarz, rodzina Cesarska i cała Francja, podziela ją z całym społeczeństwem tę żałobę i smutek.” — Cesarz przyjmował wczoraj Posta Portugalskiego Vice-Hrabiego *de Paiva*, na szczególnem posłuchaniu, i otrzymał od niego urzędowe za wiadomienie o skonie Króla *Dom Pedro V*, oraz wstąpieniu na tron *Dom Ludwika*, i małżeństwie Infantki *Dony Antonii* z Xięciem *Hohenzollern-Sigmaringen*. — Napisana przez Cesarza *Historja Juliusza Cezara*, ma stanowczo w Lutym wyjść na widok publiczny. — Powszechne tu panuje przekonanie, że jeśli przyjdzie do walki między Anglikami a Amerykanami, takowa przy nieproporcjonalności sił *John Bulla* i *Jonathana*, długo niepotrwa. Przewaga marynarki wojennej Angielskiej zbyt jest widoczną, a Amerykanie mogą najwięcej szkodzić handlowi Angielskiemu tylko przy pomocy swych korsarskich okrętów. — Zapewniają, że *P. Davis*, brat Prezydenta Stanów Południowych, znajduje się obecnie w Londynie. Aresztowanie zatem *PP. Mason* i

Slidell, dokonane przez Kapitana *Wilkes*, nie dopięło w zupełności swego celu, to jest przeszkodzeniu stosunkom i wzajemnym znoszeniom się między Stanami Południowemi i Europą. — Cesarz postanowił przywdziać 21-dniową żałobę, z powodu skonu Xięcia *Alberta*. — Marszałek *Pelissier* przybył do Paryża, a Marszałek *Vaillant* ofiarował mu mieszkanie w dawnym hotelu *Soulta*, należącym teraz do ministerstwa dworu Cesarzkiego. — W Marsylii nagromadzonego jest obecnie około miljon hektolitrow zboża. — Zdaje się coraz bardziej utrwalac przekonanie, że istotnie myślą o oszczędnościach w departamentach marynarki i wojny. W Brest i Lorient, wstrzymano budowę kilku baterji pływających, a Komissji Senatu przyrzeczono podobno, jeśli nie zajdą jakie nadzwyczajne wypadki, urlopować do 50,000 żołnierzy. (Ind: Bel:).

PRUSY. Berlin, 18 Grud.: — Dzisiejsza *Alg: Pr: Ztg* (ministerjalna) z upoważnienia oświadcza, że treść mowy Króla do Duchowieństwa w Letzlingien, mylnie przez *Kreuz Ztg* podana została. Mowa ta rzeczywiście zawierała pewne upomnienia z powodu wyborów, ale wyrażenia jej przesadzono, a nawet dążność przekształcono. Król nie wyrzekł wcale tego, iż do Berlina wysyłają ludzi, którzy jako przestępcy polityczni byli skazani i skutkiem amnestji uzyskali pozwolenie do powrotu. — (Pr: Ztg:).

XIEŻTWA NADDUNAJSKIE. Bukarest, 15 Grudnia. — Posiedzenia Izby Wołoskiej, zostały dziś otworzone przez Ministrów. Oczekują tu firmanu Sultańskiego, zatwierdzającego połączenie Izb Mołdawji i Wołoszczyzny. — Xiążę *Kuza* bawi w Jassach. (St: Anz:).

WŁOCHY. — Król *Wiktor Emmanuel*, odkłada podróż do Neapolu do Lutego. — *Opinie* zaprzecza pogłosce, jakoby obrady Izb wkrótce zamknięte być miały. Owszem zdaje się, że posiedzenia przedłużone będą, gdyż rozbiór niektórych projektów do praw rozpoczęty, musi być ukończonym. — Dzienniki Turyńskie, podają z Neapolu wiadomość, że wieśniacy, którzy zamierzali wykonać atak na Ponte Corvo, zostali rozproszeni. Odparto również bandytów, którzy chcieli ubiedz Canistro. Ci z nich, którzy powrócili do Basilicatu, zostali pochwytni przez gwardję narodową. — Dyrektor obserwatorium Neapolitańskiego donosi, że 10 b. m. wybuch *Wezuwiusza* słabnąc zaczynał i kończyć się zdawał. Dolne kratery zaledwo nieco dymu wyrzucały, a tylko otwór główny jeszcze sypał nieco popiołu. Liczba zawałonych w Torre del Greco domów dochodzi do 20tu. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Wiadomości z Ameryki ciągle przed innemi zajmują uwagę powszechną. — Paryżka *Patrie* utrzymuje, że otrzymane przez nią wiadomości datowane 7go b. m. nie przyczyniają się bynajmniej do rozproszenia obawy co do rezultatu sporu. W łonie Gabinetu Washingtonskiego podobno 4ch Członków na 7mju pochwała Kapitana *Wilkes*, co wskazuje, że polityka wojownicza ma tam większość. Z drugiej strony znowu, jak Paryżkie dzienniki twierdzą, Anglja chce teraz powetować wszelkie upokorzenia doznane kiedykolwiek od Ameryki.

Morning Post z 21go b. m. zaprzecza pogłosce, jakoby Poseł Amerykański w Londynie, otrzymał depesę pokojem tchnącą, i zapewnia, że depesza do Lorda *Lyons* wyprawiona, skreślona jest w tonie nader umiar-

kowanym. — Wiadomość o podaniu się do dymisji *Rattazego*, nie ulega już wątpliwości, niewiadomo tylko, czy życzenie Izby, aby ztrzymał Prezesostwo aż do ukończenia posiedzeń, zmieni jego postanowienie. Niektórzy utrzymują, że głównym powodem do tego kroku jest nie słabość zdrowia, ale zupełne rozdwojenie z Baronem *Ricasoli* i zamiar zwalenia teraźniejszego Gabinetu.

Z Neapolu donoszą, że banda *Cipriano la Gala*, została rozbitą i rozproszoną. — W Berlinie rozchodziły się pogłoski o zmianie ministerjalnej, ale im zaprzeczono. Rząd podobno myśli stale postępować raz obraną drogą. Sejm Pruski zwołany będzie 14 Stycz.: — *Alg: Pr: Ztg* donosi, że Hamburg zawarł konwencję floty dotyczącą, z Hanowerem. — Depesze z Konstantynopola dochodzą do 14go b. m. Ważniejszą wiadomością w nich zawarta jest, że w wielu prowincjach odmawiają przyjmowania kaimesów (pieniędzy papierowych), i że z Tulezy wydano wielu obcych emisariuszów. — Podoficer Grecki, obwiniony o zamiar uwolnienia *Dosiosa*, został skazany na 5-letnie więzienie.

DONIESIENIA.

Kilka dni temu przyjechałem do Warszawy dla zakupu rozmaitych towarów, pomiędzy którymi głównie potrzebowałem materiałów piśmiennych, a że kupując takowe za granicą, przyzwyczajony jestem do wyboru i tanności takowych, przeto starałem się dowiedzieć, gdzie taniej żądane przedmioty będę mógł zakupić, wskazano mi sklep *P. Rucińskiego*, przy ulicy Miodowej pod filarami; tam zaszedłszy, niewypowiedzianie byłem zadowolony tak z doboru towarów, jako też z rzetelnej i taniej ceny pomienionych przedmiotów. — Obywatel z Gubernji Radomskiej, *J. W.*

Rada Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w Nowej Alexandrii.

Zawiadania Rodziców i Opiekunów, iż stosownie do Najwyższej woli, przyjęcie Uczennic i rozpoczęcie kursu nauk w tymże Instytucie, które miało nastąpić w miesiącu Styczniu 1862 roku, wstrzymanem zostaje aż do dalszego w tej mierze rozporządzenia. — Prezes Rady, Tajny Radca, Senator, **Fundulek**, Sekretarz, **Sierkowski**.

W d. 20 b. m. i. r., w Piątek po południu, wychodząc z Kasy Rządu Gub: Warsz., przez ulicę Miodową na Plac Krasiński, gdzie Trybunał Handlowy, Oficjalista familją obarczony, uрониł kwotę **Rs. 75** biletami Bankowymi, pensję kilku osób stanowiącą. Względny na tak przykre położenie poszkodowanego znalazca, raczy takową do wspomnianego Trybunału Handlowego, na ręce jednego z W.W. Pisarzy, lub Konarskiego Woźnego złożyć, za co oprócz dozgonnej wdzięczności, otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie.

Dnia 22 Grudnia, pomiędzy godziną 5tą a 6tą wieczorem, biedna dziewczyna idąc ulicą Solną, potem Chłodną ku Żelaznej, zgubiła **Pakieciak** w bibule obwinięty, w którym było na suknie 14^{1/2} łokcia towaru wełnianego w krótkie ciżarne z białem; łaskawy i sumienny znalazca, na wzgląd biedy, raczy takowy oddać pod Nr 803 ulica Orla, dom Bergsona, na 2m piętrze jak facjatki, do Państwa Zielińskich, za stosowną nagrodą jeżeli wymagać będzie.



Piaseckiego.

Z pod Nru 323, **Wół** maści czerwonej, zginął, miał znaki lubryką położone X 1 P Łaskawy znalazca zechce takowego odprowadzić pod powyższy Ner na Nowe-Miasto, do Marcelego

Administracja Zakładu Gazowego.

Poczytuje sobie za obowiązek podać do publicznej wiadomości, iż w ostatnich czasach, przytrafiły się liczne wypadki kradzieży przyrządów gazowych na schodach, w bramach i w sieniach pomieszczonych. Takie uszkodzenie urządzenia gazowego, spowodować może znaczny wypływ gazu; upraszamy więc PP. Właścicieli domów, aby dla zapobieżenia wyznać mogącym z tego powodu wypadkom, raczyli zwrócić szczególną na ten przedmiot uwagę. — Dyrektor **W. Voss**.

W Trakrjerni przy ulicy Bielańskiej, w domu Wgo Temlera, pod Nr 595, w Wigilję **Obiad postny** składać się będzie z siedmiu potraw, za cenę Złp. 2, na który Szanownych Gości zaprasza. — **W. W.**

D. 21 Grud: w nocy, znaleziona blisko Banku złota **Bransoleta**, przez żołnierza Jaruka, Sumskiego Huzarskiego Pułku, 4go szwadronu, znajdującego się na służbie na owym placu. Za udowodnieniem odebrać ją można, u Komendanta wyżej wymienionego szwadronu, w Królewskich Łazienkach kwatrującego.

Wczoraj o godzinie 11tej z rana, przechodząc od ulicy Freta na Sto-Jańską, około Zamku, przez ul: Senatorską do ul: Niecałej, zgubione rs. **440** z niektořmi **notatkami**. Poszkodowany biedny, uprasza łaskawego znalazcę o oddanie za nagrodą rs. **10**, pod Nr 1768 przy ulicy Sto-Jerskiej, obok Fabryki Evansa, do Stróża Stanisława Soberkoskiego.

Onegdał między godziną 4tą a 5tą po południu, w przejeździe ulicami: Długą, Miodową, Wierzbową, Marszałkowską do Kolei Żelaznej, zgubione zostało **Pudełko** od Kapelusza wraz z Kapeluszem, w którym znajdowały się Czapki dwie liberyjne, Chustki batystowe i inne rozmaite drobiazgi, na pudełku nazwisko Proszkowski. Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowego do Zajazdu P. Plackowskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 586 A, za nagrodą rs. 2.

Wyjeżdżająca Pocztą Osoba (mężczyzna), dnia 31go b. m. i. r., do miasta Stawropola w Rossji, życzy sobie do podróży tej przybrać **Towarzysza** na wspólny koszt. Chcący więc udać się do Stawropola, a nawet i innych miast w kierunku tym położonych, zgłosić się raczy w dniu 30 Grudnia do Hotelu Saskiego gdzie Rządca wskaże wyjeżdżającą osobę, dla porozumienia się.

W Sobotę odebrano od małego Chłopca **Suzkę**, z rassy Pincerów, przednia noga biała; za udowodnieniem własności i zwróceniem kosztu ogłoszenia, odebrać ją można. Wiadomość w Drukar ni Wgo S. Orgelbranda, ulica Bednarska.

Rs. 6 nagrody. — W dniu 21 b. m., to jest w Sobotę, z Łazienek P. Banzemera, pomiędzy godziną 7 i 8 wieczorem, zginęła mała **Suszcza**, pół roku mająca, koloru czarnego, przez piersi wązł białą znaczek; kto takową odda pod Nr 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, do familji w oficynie gdzie tapicer, na 2gie piętro otrzyma powyższą nagrodę.

W dniu 21go b. m. w południe, przybłąkał się **Pies** biały, z czarną plamą na grzbiecie i głowie. Właściciel tegoż, za udowodnieniem, raczy się zgłosić pod Nr 467 B, przy ulicy Senatorskiej, na 2gie piętro, w bramie na prawo.

Od kilku dni zginął **Wyżeł** kasztanowaty pod szyją biały, z obrozą, na której było nazwisko Właściciela nieco zatarte i Nr domu 614. Uprasza się przeto o odprowadzenie go pod ten numer przy ulicy Wierzbowej, do **Pohoreckiego**, za hojnym wynagrodzeniem; gdyż w razie przeciwnym nie prawy posiadacz, pociągnięty zostanie do Sądowej odpowiedzialności.

Onegdał w południe zimna stopni 2. Wczoraj rano zimna stopni 1, w południe ciepła stopni 0. Dziś rano ciepła stopni 0.

Wczoraj rano wysokość wody na **Wiśle** stóp 2 cali 6. Dziś rano stóp 2 cali 6. (W mierze).

Podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 26 b. m. i. r., rozpocznie udzielać **Lekcje Tańców salonowych**, w swoim Salonie, jako też i po domach prywatnych. Mieszka pod Nr 8 ulica Sto-Jańska, na 1m piętrze od frontu. — **Hipolit Ziemiński**.



Gwiazdka dla młodzieży. — Przyjaciel Dzieci, rok 1861. — (Historja Polska, Historja Święta, Życiorysy znakomych Polaków i cudzoziemców, Wspomnienia, Opisy, Wiadomości z nauk przyrodniczych, Poezje, Bajki, Powieści, i t. p.) 203 **Drzeworyty.** Jest do nabycia w składzie głównym w księgarni Henryka Natanson na Krakowskim-Przedmieściu, oraz we wszystkich księgarniach Warszawskich. Cena w oprawie złoconej złp. 32 (rs. 4 k. 80); w oprawie z wyciskami złp. 26 gr. 20 (rs. 4); w oprawie zwykłej złp. 23 gr. 10 (rs. 3 k. 50).

Zabawa połączona z pożytkiem, zaleca *loteryę wyrazową*, ułożoną przez Professora G. A. Witta. Jest to gra składająca się z tabliczek i marek, są one trojkiego rodzaju: jedne tabliczki polskie, marki francuzkie; drugie tabliczki polskie, marki niemieckie; trzecie tabliczki polskie, marki polskie. Porozrywane marki kładą się w osobny woreczek, a przewodnik gry, wyciąga je odczytując wyraz i numer, i nie przestaje prędzej aż właściwy wyraz z tabliczki pod tym samym numerem przez gracza jest wymieniony i szkiełkiem przykryty. Z łatwością przeto, wśród wesołej zabawy wrażliwa się wyrazy cudzoziemskie w pamięć, a tym sposobem nagromadziwszy w niej znaczny ich zapas, prawie niepostrzeżenie bez trudu i mezołu, nabywa się nauka obcego języka. Podobną metodę nader pochwalają doświadczeni pedagogowie. *Loterya wyrazowa* może przydać się na Gwiazdkę, gdyż obok rozrywki i użyteczności, odznacza się także przystępną ceną, w ozdobnym pudełku; tabliczki, marki, wraz z szkiełkami, kosztują w składzie papieru i towarów galanteryjnych M. Szafrana, przy ulicy Freta Nr 280 wprost XX. Dominikanów, tylko złp. 3 gr. 10; są tamże i inne rozmaite gry i zabawy. Znajduje się jeszcze szczerpa liczb egzemplarzy *Magazynu dla dzieci* z dwoma set rycinami, zawierającego w sobie powieści, opowiadania z historii powszechnej i naturalnej, obfity zbiór wiadomości przystępnych dla wieku młodocianego. Cena egzemplarza wynosi złp. 3 gr. 10. Oprócz tego znajdują się tamże *Książki do Nabożeństwa, w rozmaitych pięknych oprawkach.* Wyciskają się bilety wizytowe, na papierze francuzkim dwustronnie gлянсованым, sztuk 100 w ozdobnym pudełku za złp. 5; tudzież sprzedaje się 100 arkuszy papieru listowego, wyborowego, białego lub kolorowego, z wyciskiem liter i 50 kopert za złp. 2 gr. 20 i złp. 3 gr. 10. Obstalunki nadesłane z Królestwa, wynoszące złp. 13 gr. 10, kosztu składu będą expedjowane; z Cesarstwa zaś na koszt obstalującego przesyła.

Przyjechali do Warszawy.

Książd Brzozowski Fran: Pleban z Jedlińska nr 2668; Garbowski Ign: Ob: z Daszyna nr 556; Lasocki Gustaw Ob: z Sadłowa nr 601.

Wyjechali: Alexandrowicz Stan: Hr: do Konstantynowa; Chrzanowski Leander Ob: do Lublina; Gostkowski Ant: Obyw: do Naborowa.

Przyjechali koleją żelazną: Górski Lud: Obyw: z Krakowa nr 410; Hahn Hen: Kup: z Wrocławia nr 414; Rasiński Wład: Ob: z Wrocławia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Dobrzycki Hen: Ob: do Poznaania; Stojowski Emil Ob: do Krakowa; Schlochor Maur: Kup: do Prus.

DONIESIENIA.

Ostrzeżenie. — Niżej podpisany, ostrzega niniejszem, aby nikt z osób interesowanych nie nabywał moich Rewersów od małżonków Burszewskich, Dziedziców dóbr Tomczy, gdyż takowe są nieważne i prawne. — Warszawa dnia 21 Grudnia 1861 r. — **Ignacy Głuchowski,** z Radzyna.

Dnia 21go b. m., o godzinie 9ej wieczór, zgubiona została **BRANSOLETA ZŁOTA**, z wierzchu ozdobiona Koralem. Laskawy Znalazca raczy takową zwrócić do Handlu P. M. Iczkowskiego, na Nalewkach, obok Rasińskich Ogrodu, za nagrodą.

Administracja Utrzymania Dróg Bitych w Królestwie Polskiem.

Zawiadamia, że na dostawę materiałów do konserwacji traktu Krakowskiego, w przestrzeni od Chęcin do Michałowic, to jest od wiorst 134, do 272, przyjmowane będą do dnia 19 (31) Grudnia r. b., do godziny 11ej w południe, tak w Biurze Administracji w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej, jako i u Konduktora P. Ronopackiego w Kielcach i P. Marjańskiego w Miechowie, deklaracje opieczetowane z napisem: „Deklaracja na dostawę dla Administracji Utrzymania Dróg Bitych materiałów konserwujących,” która to deklarację d. 25 Grud: (7 Stycz:) 1861/2, o godzinie 5ej po południu, w Biurze Administracji, w obec podających, jeżeliby się którzy osobiście zgłosili, otworzone zostaną; podający deklarację, winien zarazem złożyć w gotowiźnie na wadium Rs. 250, ze złożenia których otrzyma pokwitowanie.

Warunki i rozkłady rozpisanej na rok 1862 dostawy, oraz ceny poniżej których deklaracje przyjmowane będą każdodziennie, wyjąwszy Świąt i Niedzieli, przejrane być mogą tak w Biurze Administracji, jak i u wyżej wymienionych Konduktorów.

Podanie deklaracji, stanowi już ze strony podającego zobowiązanie do utrzymania przepisanych na ten cel warunków powyżej wzmiankowanych.

Po otwarciu deklaracji i przyznaniu przedsiębiorstwa przez Administrację, która zachowuje sobie prawo wyboru między licytującymi, odpowiedni kontrakt spisany zostanie.]

Warszawa dnia 14 Grudnia 1861 r.

Sekretarz Administracji, **Przedpełski.**

NAUKOWE ZABAWKI

dla uczącej się młodzieży, po cenach niższych,
u **J. PIKA,** Optyka Miasta Warszawy,
przy ulicy Miodowej pod Nr 497a.

W dobrach **MANY**, o 4 mile od Warszawy, a mila od Tarczyna, są w tegorocznej porębie 102 **jesiony** do sprzedania.

Na nadchodzące Święta zaopatrzonym został

SKŁAD GŁÓWNY

**PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO,
i NADZWYCZAJNEGO,
po cenach fabrycznych,
przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.**

Skład mój zaopatrzylem w Piwo Bawarskie i Porter, dobre wystaje, które sprzedaje w większych Partjach, jak również na Kosze, Butelki i Pół Butelki. Obstalunki w większej ilości odsyłane być mogą. Zastaw na Butelki po Gr. 8.

Ceny następujące dla biorących na Kosze:

Kosz Piwa Bawarskiego Złp. 5.

Kosz Pół-Butelek Złp. 3 Gr. 10.

Kosz Porteru Zwyczajnego Złp. 6 Gr. 20.

Kosz Pół-Butelek Złp. 4 Gr. 10.

Kosz Piwa Nadzwyczajnego Złp. 3.

Kosz Pół-Butelek Złp. 2.

F. GRZEŻUŁKA.

W Fabryce Mintera, są 2 miejsca na **Uczniów** do pracy w Lakierniczo-Malarskiej i do warsztatu Brązowników. Uczniowie tacy w fabryce nie mają ani mieszkania ani stołu, są przychodniemi, lecz po upływie roku otrzymują placę tygodniową, corocznie się powiększającą. Kandydaci winni przynajmniej ukończyć 3 klasy, pięknie pisać, mieć pęczaki rysunków i zamiłowanie w tych przedmiotach. Tylko tacy zechcą się zgłosić ze świadectwami szkolnymi, kasetami rysunków i kalligrafji do **Kantoru Fabryki**, naprzeciw Szpitala Dzieciątka JEZUS.

Mam honor donieść szano: Publiczności, że tak jak od wielu lat, tak i w tym roku na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, dostać można **STRUCLI** Maślanych z wszelkimi przyborami, jako i postnych na różne ceny, w Sklepach miodu Piekarskich: przy ulicy Senatorskiej w domu W. Lewenberga Nr 467; przy ulicy Miodowej w bramie domu W. Drac Nr 482; przy ulicy Senatorskiej w bramie domu przechodniego Rezlara zwanym, dziś W. Piotrowskich, Nr 451; przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1775 w domu gdzie Pensja W. Leszczyńskiego; przy ulicy Kraków-Przedm: pod Nr 373 w domu W. Schmid przy ulicy Bedaarskiej; i w domach miodu własnych: przy ulicy Podwale Nr 511, i w Ryńku Starego Miasta Nr 65.

Jan Steinmetz.

Zarząd Młyna Parowego W ZEGRZYNKU.

Zawiadamia, że **Sprzedaż komissową Maki** swojej w **Warszawie**, powierzył **Domowi Handlowemu** pod firmą **Adolfa Schiff**.

Skład więc **Maki Zegrzyńskiej** znajduje się pod Nr 1404, przy ulicy Marszałkowskiej, **Kantor** zaś **Domu Pana Adolfa Schiff** umieszczony jest pod Nr 1063, gdzie interesowane osoby zgłaszać się zechcą.

Mając sobie powierzona **Sprzedaż komissową Maki z Młyna Parowego w Zegrzynie** podchodzącą, mam zaszczyt w powołaniu się na powyższe obwieszczenie zawiadomić **Szanowną Publiczność**, iż mąkę tę w rozmaitych gatunkach sprzedawać będą partjami większemi lub mniejszemi, po cenach fabrycznych **umiarkowanych** ale **stałych**. Obok tego kontynuować będę nadal, jakto dotąd miało miejsce: **Sprzedaż Maki z Młyna Parowego w Piotrkowie** pochodzącej. Wiadomość co do **jednej** lub **drugiej** **Maki**, powziąć można w **Kantorze** moim przy ulicy Królewskiej, pod Nr 1063, w domu Wgo Stanisława Lesser.

ADOLF SCHIFF.

Niniejszem polecamy prześwietnej Publiczności, nowo przez nas założoną **PENSJĘ WYŻSZĄ ŻENSKĄ**, i zapewniamy Wychowanicom naszym macierzyńską opiekę, jako też najstaranniejsze wychowanie.

Blizszą wiadomość udzieli Dr Geiger i Dr Frankl, Dyrektor Seminarjum w Wrocławiu; a w Warszawie w domu przy ulicy Elektońskiej Nr 3, na dele.

Wrocław dnia 1 Grudnia 1861 roku.

Siostry FLATAU.

Magazyn Paprokiej, w Lublinie exystujący, zaopatrzony został w rzeczy na tę porę potrzebne, jako to: sztuczki na suknie, Suknie gotowe, które mogą być wykonane w paru godzinach, oraz Stroje w najświetniejszym guście. Przytem można dostać Ubiorów Dziecinnych rozmaitych, służących dla nich na Gwiazdkę, za cenę umiarkowaną.

Do **SKŁADU OWOCÓW**, wprost Banku Polskiego, w domu Wgo Janasza, nadszedł świeży Transport **Owoców**, a mianowicie rozmaite **Jabłka**, oraz różne **Bakalie**, **Orzechy** Włoskie i laskowe Węgierskie, Tureckie, **Sliwki** Francuskie **Prunele**, **Kaszany**, **Powidła** Tureckie, **Mak** biały i niebieski, a wszystko po cenach najumiarkowańszych. — **Czyżyk.**

Dnia 19 (31) Grudnia r. b., odbędzie się w przy Kormorze Wieruszów w Pcie Wieluńskim, **sprzedaż przez publiczną licytację** różnych towarów skonfiskowanych, ocenionych na **rr. 225 kop: 72.**

Kontraktem notarialnym, pomiędzy Augustem Zawiszą z jednej a Ieykiem Bławatem i Ieykiem Birentzweigem z drugiej strony, w dniu 22 Października (3 Listopada) 1857 roku zawartym, a pod dniem 11 (23) Listopada t. r., przez Augusta Zawiszę potwierdzonym, Bławat i Birentzweig, mają sobie wypuszczone w administrację 408 morgów gruntu, na założenie pod miastem Łodzią Osady Kolonjalnej **Nowe Bałuty** zwać się mającej. August Zawisza kontrakt ten zaskarżył, lecz Senat Rządzący wyrokami z dnia 5 (17) bieżącego miesiąca i roku, skargę tę ostatecznie jako bezzasadną, oddalił. Podpisani Administratorowie podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywają osoby interesowane, w Nowych Bałutach osiedlić się zamierzające, aby się z żądaniami swemi celem porozumienia wzajemnego do rzeczonych Administratorów, w mieście Łodzi zamieszkałych zgłaszali. — **Ieyk Bławat i Ieyk Birentzweig.**

Otworzywszy **KANTOR KOMISSOWO-EXPEDYCYJNY**, przy nowo otwartym Oddziale Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej i Dworca Kolei w Kutnie, połączyliśmy takowy ze sprzedażą Węgla kamiennych najlepszego gatunku i Wapna, niemniej pośrednicząc wysyłkom towarów i płodów krajowych, czem się handlującej Publiczności i WW. Obywatelom okolicy, przy sumiennej i skorej postudze polecamy.

Teodor Hirschberg et Comp: w Kutnie.

NOWO-OTWORZONY

Skład Porteru i Piwa

przy rogu ulic Freta i Nowego Miasta Nr 306.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż tenże Skład zaopatrzony został w odleżały **PORTER** i **PIWO** w różnych gatunkach, z najcenniejszych Browarów, znanych z dobrot tych wyrobów, po cenach fabrycznych: butelka Porteru Extra Double-Stout zlp. 4, pół butelki gr. 20; butelka Porteru Brown-Stout gr. 24, pół butelki gr. 15; Piwa Bawarskiego butelka gr. 15, pół butelki gr. 10; Piwa Staropolskiego butelka gr. 8; Zwyczajnego, jak prosto z Browaru wychodzi, butelka gr. 6. Wszelkie zamówienia na oxefty, antalki i butelki, osobom żądającym, zaraz dostarczane być mogą. Jestem w zaufaniu, że Szanowna Publiczność swojemi względami i obstalunkami zaszczyć mnie raczy. Butelki osobno się obliczają i napowrót przyjęte będą. — **M. S.**

PERFUMERJA

BRACI NATANSON,

z dniem 8 Lipca przeniesioną została pod Nr 383 (nowy 50) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw ulicy Trębackiej.

Tamże **CUKIER** już nadszedł.

Pigulki Cauvains, nadeszły z Paryża do Apteki Fijałkowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 477 B, w domu Wgo Dra Koehlera.

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

Składu Hurtowego CYGAR Hawańskich i PAPIEROSÓW Rosyjskich.

Z powodu zamiaru zwinienia zupełnego Składu mojego, Cygar zagranicznych i Papierosów rosyjskich, mam honor uwiadomić Amatorów **dobrych i odleżałych Cygar**, jako też Panów Dystrybutorów, iż wyprzedaż tychże **po cenach kosztu**, bez najmniejszego awansu, a nawet partjach znacześniejszych, z odstąpieniem stosownego rabatu postanowiłem. Nadmieniam się, iż wyprzedaż ta, **tylko do końca roku bieżącego** trwać będzie. — **Józef Hochedlinger**, przy ulicy Rymarskiej Nr 471 E.

WĘGIEL KAMIENNY

PO CENIE ZNIŻONEJ.

Posiadając w Zagórzu Olkuskim kopalnię **WĘGLA KAMIENNEGO**, który jako graniczący z takąż kopalnią Rządową w Dąbrowie górniczej, pod względem dobroci w niczem nie ustępuje węglowi z tej ostatniej pochodzącemu, i pragnąc zaprowadzić w kraju użycie takowego, a tem samem podać Szan: Publiczności tak w Warszawie jako też na Prowincji, sposobność tańszego nierównie opału, jak drzewem, które rok rocznie staje się droższem, ustanowiłem cenę węgla mojego tak dalece dla każdego przystępną i umiarkowaną, jaka wcale dotąd nie była praktykowana.

Węgiel ten sprzedaje się wagonami po korcy 42, 44, 52, 60, 80 i 90 trzymającami.

Korzec węgla kamiennego grubego kosztuje franco na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, bez kosztów odsyłki, a mianowicie:

w Dąbrowie górniczej	kop: sr. 27
„ Myszkowie	„ „ 40
„ Częstochowie	„ „ 44
„ Radomsku	„ „ 47
„ Piotrkowie	„ „ 48
„ Rokicinach	„ „ 49
„ Rogowie	„ „ 50
„ Skierkowie	„ „ 51
„ Łowiczu	„ „ 52
„ Rudzie Guzowskiej	„ „ 52
„ Warszawie	„ „ 53

Obstalunki na węgiel przyjmują się w Handlu Szkła i Kryształów, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477 a, pod firmą **Ignacego Hordliczki** eksystującym, tudzież w Zagórzu Olkuskim per Dąbrowa górnicza, pod moim adresem.

Przedają cząstkową mojego węgla w Warszawie, znajduje się **A. Rutner** w Składzie wapna Koziegłowskiego, przy rogu ulicy Żelaznej i Jerozolimskiej przy Kolei Żelaznej istniejącym, po kop: 56 za korzec, w tymże Składzie bez kosztów odsyłki.—Obstalunki na sprzedaż cząstkową tego węgla, przyjmują się także w powyższym handlu szkła i kryształów **Ignacego Hordliczki**. **Wilhelm Hordliczka**.

GŁÓWNY SKŁAD PIJAWEK

W WARSZAWIE

przy rogu ulic Podwale i Kapitulnej, pod Nr 499.

Podaje do wiadomości Osób potrzebujących, a szczególnie na Prowincji zamieszkających, że w każdym czasie dostać można **Pijawek świeżych, zdrowych**, na tysiące, kopy i sztuki, po cenie przystępnej stałej.

Właściciel Zakładu, **Piotr Jackowski**.

Znaczna partja doborowych **Jabłek**, złożoną została przy ulicy Bednarskiej i Dobrej, na samym dole gdzie kapielce, które każdodziennie, najwyższy Niedziela i Święta, wyrzadzają się po cenach przystępnych; tamże kupić można **Beczki**, zdane do Fabryk około sztuk sto.

Dnia 16 Listopada, wysiadając z Wagonu na Stacji Głównej w Warszawie drogi żelaznej, przechodząc przez salon do powozu, zgubiona została tak zwana **BOA**, Sobol na szyję na biki zapinane. Uprasza się o oddanie takowego pod Nr 471a, przy ulicy Rymarskiej do Rządcy domu, za nagrodą Rs: 5.

Dyrekcja Ubezpieczeń.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 (31) Grudnia r. b., o godzinie 11ej z rana, na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę materiałów pismiennych i wszelkich potrzeb kancelaryjnych, dla Biura Dyrekcji Ubezpieczeń, na rok następny, od pierwszego Stycznia, tysiąc osiemset sześćdziesiątego drugiego roku, do końca Grudnia 1862 r.

Dostawa papieru w takiej tylko ilości i gatunkach żądaną będzie, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej, ze swojej Fabryki dostarczyć nie będzie w możliwości, ceny zaś tego papieru, oraz innych materiałów pismiennych, jako też inne warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie w Biurze Dyrekcji, u Naczelnika Kancelarii, w godzinach służbowych.

Do licytacji przypuszczeni zostaną tacy tylko przedsiębiorcy, którzy złożą:

Patent kupiecki przez Starszych Zgromadzenia wydany.

Konsens kupiecki, na prowadzenie handlu materiałami pismiennymi wydany.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winni złożyć deklarację opieczetowaną, na ręce Naczelnika Kancelarii, przed godziną jedenastą z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto, bez poprawek, skrobań, oraz przekreśleń, na papierze stęplowym ceny kop: 7½ napisaną, i w niej wyrażnie literami wymienić procent, jaki od cen w warunkach licytacyjnych, za materiały pismienne oznaczonych odstępuje.

Do deklaracji dołączone być winny dwa rzeczony wyżej patenta, oraz kwit Kasy Głównej Ubezpieczeń, na złożone wadium w summie Rs. 300, wyraźniej trzystu.

Deklaracje skrobane lub poprawiane, napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiegokolwiek warunki i zastrzeżenia, tudzież po oznaczonym terminie złożone, lub nie poparte kwitem Kasy na złożone wadium, patentem i konsensem kupieckim, za nieważne uważane będą i przyjęte nie zostaną.

Warszawa dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1861 r.

Prezes, **Wierniewicz**.

Naczelnik Kancelarii, **Słomiński**.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń, z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., Nr 40,901/2,230, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się przez ciąg roku następnego, to jest od 1 Stycznia do końca Grudnia tysiąc osiemset sześćdziesiątego drugiego roku, dopełniać dostawę dla Biura Dyrekcji Ubezpieczeń papieru w takiej ilości i gatunkach, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej, dostarczyć nie będzie w możliwości, oraz wszelkich innych potrzeb kancelaryjnych, wedle cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych i po potrąceniu od nich sześć i pół procent, przez dotychczasowego dzierżawcę odstąpionego, za odstąpieniem w ogóle od tychże cen procentu (tu wypisać wyrażnie liczbą, a następnie literami procent, w połączeniu z procentem sześć i pół od sta, dotychczasowo odstąpionym, jaki dostawca odstąpić obowiązuję się), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane i te w zupełności przyjmuję.

Pisałem w NN. dnia Mca 18 roku.

(Podpis).

Z powodu przeniesienia

Składu Fabrycznego

W Y R O B Ó W

KAROLA MINTERA,

na ulicę Czystą do domu Bauerfeinda,

jest do wynajęcia od Nowego Roku:

Sklep narożny od ulicy Sto-krzyżkiej i Placu Wareckiego, przy nim 4ry Pokoje obszerne i Piwnice wielkie. Jest to Lokal bardzo stosowny na Cukiernię, Handel Win, Skład Mebli i t. p. W nowym zaś domu od Placu na dole, **2 Pokoje** z kuchnią, z których jeden frontowy, może być obrócony na Sklep.

Potrzebny jest **CHŁOPIEC** do terminu, do **Złotnika**, dobrej konduity, pod Nr 630 przy ulicy Trębackiej.

NAJDOSKONALSZE

MASSY

DO ZAPRAWY PODŁÓG I POSADZEK
w różnych najpiękniejszych kolorach,
oraz **MASSA biała woskowa**,

do posadzek mozaikowanych, drzewem różno-kolorowem,
jako też przedko schnące

Zaprawy lakierowe i Farby olejne

do podłóg nie wymagających froterki;

wszystko to wyrabiane

w Patentowanej Fabryce Lakierów

J. A. KRAUSSE

Ner 2163,

przy ulicy Bonifraterskiej wprost Kościoła

a w obecnej porze w znacznym zapasie przyrządzone

sprzedają się

po cenie stałej i nadzwyczaj umiarkowanej, tak w **Fabryce**, jak i w **Głównym Składzie**, przy ulicy Miodowej Nr 484 (8), wprost Rządu Gubernialnego, i w wielu Handlach Warszawskich, jako też we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa.

Uwaga. Fabryka poręcza za dobroć swoich wyrobów, które na pierwszy rzut oka łatwo można rozróżnić od naśladowanych, przez zwrócenie uwagi na wydruk **Medalu**, (za dobroć wyrobów otrzymanego na Wystawie Krajowej), umieszczony na wszystkich etykietach.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU



KAWIORU



przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo **Piotrowskiego**, pod Nr 496, nadszedł świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego. — **Mr. ŻYŻYN.**

Salopa ciężka jedwabna, podbita niebieskimi Lisami, oraz takież bogaty **Kołnierz** i **Muffa**, są do sprzedania w Magazynie Ubiorów Damskich Stanisława Dziechcińskiego, przy ulicy Miodowej Nr 486.

Dwie **Algierki**, jedna podbita cała Elkami amerykańskimi, wyborowemi, druga zaś z odnową z Elków amerykańskich, Elkami damskimi wyborowemi podbita, są do sprzedania za cenę niżej kosztu, w Magazynie P. Dutkiewicza przy ulicy Miodowej i rogu Senatorskiej, dom Wgo Piotrowskiego.

Do wynajęcia od Nowego Roku.

na 1m piętrze od frontu, 1 Salon duży 1 Pokój, Kuchnia i Piwnica, przy ulicy Trębackiej pod Nr 642.

W tymże domu jest do sprzedania duży **HOŃ** kasztanowaty, z całym Zaprzęgiem i Powozem. Wiadomość u Stróża na miejscu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE**, jako to: Kozeta, dwa Fotele, 6 Krzesel, i Stół, mahoniowe, najnowszego fasonu. Wiadomość przy ulicy Brackiej i rogu Chmielnej pod Nrem 1565, w podwórzu na dole na prawo.

Rada Opiekunów Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Grudnia b. r., o godzinie 5ej z południa, odbywać się będzie w Kancelarii Rady Opiekunów Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, licytacja przez opiewetowane deklaracje, a następnie głosna, na dostawę około tysiąca korey wapna nielasowanego, na wagę przyjmować się mającego. Każdy mający chęć licytowania, winien zaopatrzyć się w kancelarię Instytutowej w każdym czasie dowiedzieć się można.

Góra dnia 4 Grudnia 1861 r.

Z upoważnienia Rady, Nadzorca Instytutu, **Michalski.**

Od lat dwudziestu kilku znana **FABRYKA WSZELKICH WYROBÓW RĘKAWI-CZNYCH** Ludwika Munińskiego, występująca ciągle w domu Wgo Płaczkowskiego przy ulicy Długiej pod Nr 586A, zaopatrzona jest w różne swoje Wyroby, jako to: w znaczny Wybór Rękawiczek w różnych gatunkach, Szelki jedwabne i elastyczne, Spodnie, Kaftaniki jelonkowe, Poduszki safianowe, Bandaże, Skóry losie, Pasy, Sakwojaże i t. p. Obok powyższych przedmiotów powiększono Magazyn Bielizny Męskiej gotowej ręcznej roboty, jak najstaranniej wykończonoj, od najniższej do najwyższej ceny; oraz Gorsy do koszul, pikowe, wełnowe i batystowe; Półkoszulki, Kołnierzyki; jako też w najmniejszej Krawaty Paryżkie, Szale jedwabne i wełniane; Chuski atlasowe, mantynowe i fularowe; także białe wełnowe i batystowe; Ramizelki gotowe, Szlafroki męskie syberyjskie i kortowe; Kaftaniki i Modesty fanelowe, trykotowe i płóciene; Skarpetki niciane i wełniane, Szpilki do krawatów, Spinki do koszul i wiele innych przedmiotów potrzebnych do toalety męskiej; a to wszystko sprzedaje się po jak najprzystępniejszej cenie, i poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Do wynajęcia każdego czasu
w domu Mintera na Pradze,

przy ulicy Brukowej Nr 381, gdzie Cukiernia:

Na 1m piętrze, **4 Pokoje** z Gankiem, Przedpokój, Kuchnia angielska i wielkie windy. Z tego Lokalu zajmujący może oddzielić 2 Pokoje mające osobne wejście; do tego to Lokalu dodane być mogą Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu u Stróża i w Cukierni, lub też w Warszawie u Właściciela pod Nr 1337, wprost Szpitala Dzieciątka JEZUS.

SANKI

Axamitem wybite, bardzo mało używane, są do sprzedania za rubli srebrem **120**. Wiadomość pod Nr 2675 przy ulicy Bednarskiej, u Stróża Grzegorza.

Przy ulicy Podwał, w domu pod Nr 526, niedaleko Króla Zygmunta,

do wynajęcia każdego czasu

L O K A L,

składający się z 5ciu Pokoi, Salonu, Kuchni, Piwnicy i Góry; jak również

SKLEP z Mieszkaniem, mogący służyć na proceder.

Wiadomość u **J. Pika**, Optyka Miasta Warszawy,

przy ulicy Miodowej Nr 497a.

Mieszkanie wygodne dla kawalera przy rodzinie, jest do wynajęcia od Nowego Roku 1862, przy ulicy Granicznej Nr 1077 lit: D, w oficynie na 3m piętrze. W tym domu jest Apteka.